Środa, 10 marca 1948

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Kraków, Rynek Główny [illegible] Telefony redakcji: 550-[illegible]; 535-10; — Telefon administracji 567-66; — wewn. [illegible]
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, [illegible]—18
Administracja czynna w godz od [illegible]—16, w soboty od [illegible]—[illegible]

Dziś 6 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 69 — Kraków — Rok 57

Fińska delegacja rządowa dla rokowań o traktat z ZSRR

HELSINKI — Podano już do wiadomości skład fińskiej delegacji rządowej, która rozpocznie z rządem radzieckim rokowania w sprawie zawarcia traktatu wzajemnej pomocy i przyjaźni. Na czele delegacji stoi premier fiński, a w jej skład wchodzą: minister i wiceminister spraw zagranicznych, minister spraw wewnętrznych, przewodniczący parlamentarnej komisji spraw zagranicznych oraz dwaj rze[illegible]

Mocarstwa zachodnie rozmyślnie sabotują sprawę pokoju

Uchwały konferencji londyńskiej w sprawie Niemiec są bezprawne

Stanowisko Związku Radzieckiego wobec ostatnich posunięć politycznych Anglosasów

MOSKWA (SAP) Rząd radziecki przesłał rządowi W. Brytanii notę, w której stwierdza, że Stany Zjednoczone, W. Brytania i Francja prowadzą politykę zmierzającą do likwidacji Rady czterech ministrów spraw zagranicznych.

Decyzje powzięte na ostatniej konferencji trzech w Londynie nie mogą być uznane za legalne i obowiązujące na gruncie międzynarodowym. Konferencja londyńska była pogwałceniem postanowień poczdamskich.

Rząd radziecki stanął na stanowisku jednomyślności 4 mocarstw, ale stanowisko to zostało przez mocarstwa zachodnie zbojkotowane.

Polityka trzech mocarstw zachodnich, stwierdza się w nocie radzieckiej, może być pożyteczna jedynie dla tych, którzy dążą do wywołania nowej wojny.

Bezpośrednim celem konferencji londyńskiej było stworzenie bloku zachodniego skierowanego przeciwko innym państwom europejskim.

W nocie stwierdza się, że blok zachodni jest ściśle związany z planem Marshalla, zmierzającym do podziału Europy do czego dąży polityka W. Brytanii. Dążenia te nie mają nic wspólnego z pokojem i bezpieczeństwem narodów europejskich.

Podobne noty przesłane zostały przez rząd radziecki rządom USA i Francji.

PARYŻ (SAP) Ambasador radziecki w Paryżu Bogumołow złożył we wtorek rano w francuskim ministerstwie spraw zagranicznych notę z protestem przeciwko naruszeniu układu zawartego w Poczdamie i innych układów zawartych przez cztery mocarstwa przez decyzje przyjęte ostatnio przez przedstawicieli trzech mocarstw zachodnich w Londynie.

„Mniej jedzenia - mniej ubrania - więcej bezrobotnych"

Co czeka Anglię w roku 1948?

LONDYN. — Koła rządowe brytyjskie przewidują na rok 1948 „mniej jedzenia, mniej ubrania i zwiększenie liczby bezrobotnych".

Wynika to z oficjalnego sprawozdania rządowego, opublikowanego we wtorek w Londynie. W sprawozdaniu sir Stafford Cripps brytyjski minister skarbu i gospodarki zapowiada na rok bieżący cokolwiek zredukowany standard życia narodu angielskiego, nawet jeżeli pomoc planu Marshalla okaże się skuteczna.

Oficjalnie oblicza się przypuszczalny wzrost liczby bezrobotnych w Wielkiej Brytanii z obecnych 300 tysięcy na 450 tysięcy przy końcu bieżącego roku. Wyraża się jednak nadzieję, że wzrost liczby niezatrudnionych będzie chwilowy i że nie spowoduje trwałej depresji.

Na zakończenie sesji jesiennej Sejm uchwalił:

Narodowy plan gospodarczy na rok bieżący

dalszym etapem budowy demokracji gospodarczej

WARSZAWA. (SAP) — Tow. poseł Jędrychowski referował projekt ustawy o narodowym planie gospodarczym na rok 1948.

Plan na rok 1948 przewiduje, mówił pos. Jędrychowski, dalszy wzrost ogólnej produkcji o 23 proc. Jednak wzrost ten będzie rozłożony nierównomiernie pomiędzy poszczególne gałęzie przemysłu. N. p. produkcja węgla kamiennego zostanie zwiększona o 14 proc., a produkcja skór twardych o 16 proc. Najsilniej produkcja wzrośnie w tych działach, które dotąd stanowiły „wąskie gardło". Tylko w kilku wypadkach, jak n. p. produkcji węgla brunatnego, wapna i czekolady nastąpi obniżenie produkcji przemysłowej w stosunku do ub. roku.

W porównaniu z okresem przedwojennym wzrost produkcji będzie bardzo wydatny, n. p. zapałek będziemy produkować 3 razy więcej na głowę, niż w roku 1939, a papierosów dwa razy tyle.

Przechodząc do omówienia podniesienia wydajności pracy na rok 1948, tow. pos. Jędrychowski zaznaczył, że dźwignią wydajności pracy będzie masowy ruch współzawodnictwa, który rozszerza się na cały kraj.

W związku z tym zostaną zmienione dotychczasowe normy wydajności pracy, a premiowanie będzie dostosowane do potrzeb współzawodnictwa.

Mówiąc o gospodarce rolnej, sprawozdawca stwierdza, że po zbiorach 1948 roku samowystarczalność produkcji zbożowej powinna być osiągnięta. W tym celu plan przewiduje rozszerzenie zasiewów, [illegible] 200 tys. ha odłogów, oraz [illegible]nie zbiorów z 1 ha. Zwiększenie produkcji zbożowej przewiduje się na 25 proc.

Omówieniem roli Ziem Odzyskanych w naszej gospodarce narodowej oraz układów handlowych, zawartych z innymi państwami, pos. tow. Jędrychowski zakończył swoje przemówienie, prosząc o uchwalenie projektu ustawy o narodowym planie gospodarczym na rok 1948.

W debacie nad projektem ustawy jako pierwszy z ramienia PPS zabrał głos poseł Franciszek Formas, który zapowiada imieniem PPS mobilizację członków partii i szerokich rzesz sympatyków wokół zadań realizacji planu. W przemówieniu swym podniósł pos. Formas, że akcja planowania w Polsce, jakkolwiek oparta jest na wzorach zagranicznych, przede wszystkim na doświadczeniach Związku Radzieckiego, jest jednak naszym wysiłkiem samodzielnym. Wyniki za rok 194[illegible] wskazują na realność naszego planowania i wykonalność. Interesującymi cyframi ilustruje mówca doniosłość i niezbędność przemysłu Ziem Odzyskanych dla naszego gospodarstwa narodowego.

Najlepszą propagandą tych ziem jest stwierdzenie, że na ziemiach tych wytwarzamy w stosunku do produkcji całej Polski:

33 proc. węgla kamiennego, [illegible] proc. koksu, 38 proc. energii elektrycznej, 24 proc. surówki, 78 proc. wagonów towarowych, 33 proc. cukru, 51 proc. zapałek i t. d.

W zakończeniu projektu rządowego mówca rzuca kilka uwag na temat stopy życiowej mas pracujących. Artykuł 70 i 71 mówią o stabilizacji cen i wytycznych podwyżki płac. Plan nie ustala ilościowo wzrostu realnych płac, ani wzrostu spożycia artykułów pierwszej potrzeby. Zależy to od wzrostu zatrudnienia w przemyśle, od stopnia wysiłku mas pracujących, od rozwoju ruchu przodownictwa, od stałego wzrostu wydajności pracy, a co za tym idzie — wzrostu produkcji.

Konstrukcja planu wskazuje jednak wyraźnie, że jego realizacja spowoduje podniesienie się stopy życiowej mas pracujących.

Następnie zabrali głos przedstawiciele innych klubów poselskich.

Sejm przyjął projekt ustawy o narodowym planie gospodarczym na rok 1948 jednomyślnie w drugim i trzecim czytaniu.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejm uchwalił również ustawę o stworzeniu samorządowego funduszu wyrównawczego, oraz upoważnił Rząd do wydawania dekretów z mocą ustawy.

Wicemarszałek Szwalbe ogłosił na zakończenie posiedzenia zamknięcie jesiennej sesji sejmowej, trwającej [illegible]

Polska i Czechosłowacja muszą stać ramię przy ramieniu

Prezydent Benesz przyjął listy uwierzytelniające ambasadora R. P.

PRAGA. (SAP) — Prezydent Republiki Czechosłowackiej Benesz przyjął we wtorek w swej rezydencji nowego ambasadora polskiego Józefa Olszewskiego, który wręczył mu swe listy uwierzytelniające.

Prezydent Benesz powiedział po tej wizycie o stosunkach polsko — czechosłowackich: „Czasy obecne są istotnie bardzo trudne i tylko w tym wypadku uda się nam pokonać przeciwności i wyjść obronną ręką z grożących nam niebezpieczeństw, jeżeli potrafimy w każdych warunkach podtrzymać się wzajemnie jak bracia i bronić naszej wspólnej wolności. Gdyby kiedykolwiek miał wybuchnąć konflikt międzynarodowy, to nasza wolność i dobrobyt i cały [illegible] byt narodowy [illegible] narażony. Bądźmy więc silni, wewnętrznie solidarni i dobrze przygotowani!".

Min. Olszewski oświadczył ze swej strony, że jego zdaniem współpraca i przyjaźń narodów czeskiego i polskiego będą najlepszą gwarancją wolności obu tych narodów i przyszłego ich rozwoju.

8 ton broni dla Palestyny skonfiskowała policja francuska

MARSYLIA. (SAP) — Śledztwo w sprawie przemytu broni, przeznaczonej dla Palestyny, toczy się w dalszym ciągu.

Wykryto znowu 3 i pół tony materiału wojennego, w tym 25 skrzyń broni lekkiej i pistoletów maszynowych, 70 kilogramów pocisków do karabinów maszynowych wraz z taśmami, oraz do pistoletów, trzy radioodbiorniki i trzy nadajniki, pochodzenia amerykańskiego.

Cała skonfiskowana broń i amunicja była przygotowana do załadowania na statek, który miał podnieść kotwicę w nocy z 12 na 13 marca i odpłynąć w kierunku Palestyny.

Dotychczas skonfiskowano ogółem ponad osiem ton broni, przeznaczonej dla Palestyny.

Tow. Fierlinger o zagadnieniu jedności

Jedność partii robotniczych dokona się drogą naturalnego rozwoju

PRAGA. — W poniedziałek [illegible] nawiał na wiecu partii socjaldemokratycznej w Ołomuńcu czechosłowacki minister przemysłu tow. Zdenek Fierlinger.

Min. Fierlinger oświadczył, że istnienie partii socjal-demokratycznej ma doniosłe znaczenie także w nowych warunkach życia politycznego w Czechosłowacji. Jest oczywiste — powiedział Zdenek Fierlinger, — że realizacja socjalizmu musi prowadzić do utworzenia jednej wielkiej partii robotniczej.

Zjednoczenie się partii robotniczych musi być naturalną konsekwencją świadomości socjalistycznej, narastania wspólnych dążeń i logicznym następstwem nie tylko wewnętrznej, ale i międzynarodowej sytuacji europejskiej.

Min. Fierlinger oświadczył że w najbliższym czasie zwołany zostanie nadzwyczajny kongres partii celem ustalenia programu politycznego oraz przeprowadzenia w drodze demokratycznej wyborów wszystkich władz partyjnych.

Na[illegible] droga jest słuszna — powiedział na zakończenie min. Fierlinger — ponieważ jest to droga socjalistycznej i demokratycznej jed[illegible] czechosłowac[illegible]

Odrzucenie kasacji Dolewskiego

Wyrok śmierci na „króla papieru" stał się prawomocnym

WARSZAWA. — Najwyższy Sąd Wojskowy w Warszawie zatwierdził wyrok Rejonowego Sądu Wojskowego w Łodzi, mocą którego wielki aferzysta papierniczy *Stanisław Dolewski skazany został na karę śmierci za sabotaż gospodarczy.*

Zbigniewowi Rozmanitowi Najwyższy Sąd Wojskowy zamienił karę śmierci na 15 lat więzienia, a *Janowi Kozielowi*, b. dyrektorowi Banku Handlowego karę z 10 lat więzienia na 6 lat więzienia oraz złagodził tę karę na zasadzie amnestii do 3 lat. *Edmund Szpringer* skazany poprzednio na 12 lat więzienia otrzymał obecnie karę 11 lat więzienia, która po zastosowaniu amnestii ulega złagodzeniu o jedną trzecią.

Najwyższy Sąd Wojskowy w stosunku do pozostałych sabotażystów gospodarczych tj. Romana Romańczuka, Witolda Biedrzyckiego i Mariana Kucharskiego zatwierdził wyrok Rejonowego Sądu Wojskowego w Łodzi.

W pierwszą rocznicę układu polsko-czeskiego

Nowa era sąsiedzkich stosunków

Minister Modzelewski:

„Układ ten należy do wyjątkowych"

WARSZAWA. Minister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski omówił w wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej, znaczenie zawartego przed rokiem układu polsko-czechosłowackiego.

— Co układ podpisany rok temu przyniósł Polsce i Czechosłowacji?

— Niezmiernie dużo. Wzmacniające przyjazne braterskie stosunki między sąsiednimi narodami Czechosłowacji i Polski, stał się podstawą do zawarcia układów, umów i konwencji o jak najszerszej pojętej współpracy gospodarczej. Umocnił współpracę w dziedzinie kulturalnej. Dziś mamy już dziesiątki wspólnych komisji, komitetów i podkomitetów, obejmujących najbardziej skomplikowane dziedziny życia gospodarczego, a literatura, teatr, radio, kino, sport obydwu krajów dzielą się po bratersku swoimi doświadczeniami i osiągnięciami ku wzajemnej korzyści.

Byłem niedawno w Pradze. Wystarczyło dwóch dni, by porozumieć się z naszymi przyjaciółmi w bardzo złożonej sprawie Niemiec. Nie ulega wątpliwości, że wpłynął na to nasz układ sprzed roku. Nie potrzebuję chyba dodawać, że układ i jego realizacja były możliwe dlatego, że zarówno w Polsce, jak w Czechosłowacji władzę sprawuje lud w imię pokoju, którego jest zarazem obrońcą i budowniczym.

— Czy w świetle rocznych doświadczeń, układ między Polską a Czechosłowacją wzmocnił front pokoju w Europie?

— Bezwątpienia. Pod tym względem układ ten należy właśnie do wyjątkowych. Wystarczy sobie wyobrazić, co byłoby w obecnej sytuacji, gdyby różni mąciciele pokoju mogli grać tak, jak czynili to w przeszłości, na sztucznie wznoszonych przeszkodach współpracy między Polską a Czechosłowacją.

Trudno jest wyliczyć w krótkiej odpowiedzi te wszystkie zbawienne skutki. Wskażę więc tylko na współpracę obydwu krajów na terenie organizacji międzynarodowych, gdzie wspólnie bronimy pokoju, zwalczamy dyskryminację, czy to polityczną czy gospodarczą, lub kulturalną, gdzie występujemy za równym traktowaniem wszystkich ras i wierzeń. Wskażę również choćby na dodatnie wyniki odbytej niedawno w Pradze konferencji trzech państw słowiańskich w sprawie Niemiec. Nasza wspólna postawa w tym centralnym zagadnieniu wzmacnia front pokoju w Europie w sposób tak widoczny, aby trzeba było się nad tym rozwodzić.

— Jak pan Minister wyobraża sobie dalszy rozwój przyjacielskich stosunków pomiędzy Czechosłowacją a Polską?

— Nie chcę używać gromkich słów. Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że wspólne drogi rozwoju Czechosłowacji i Polski, że umocnienie się demokracji ludowej w Czechosłowacji i Polsce otwierają dla naszych braterskich stosunków nowe, szerokie perspektywy. Będzie to przede wszystkim dalsze utrwalanie współpracy we wszystkich dziedzinach. Przekonaliśmy się wzajemnie, jak bardzo jest nam ona potrzebna i pożyteczna.

Z doświadczenia, wyniesionego z hitlerowskiej okupacji, z obserwacji czynionych prób odrodzenia imperialistycznych Niemiec, postaramy się nie uronić nic.

Korzystam z okazji, aby przesłać naszym braciom Czechom i Słowakom najserdeczniejsze życzenia wszelakiej pomyślności.

Minister Masaryk:

„Jesteśmy przyjaciółmi po wsze czasy"

PRAGA (PAP). Z okazji pierwszej rocznicy podpisania układu polsko-czechosłowackiego — minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Jan Masaryk udzielił przedstawicielowi PAP w Pradze odpowiedzi na następujące pytania:

— Jakie jest znaczenie układu polsko-czechosłowackiego z punktu widzenia historycznych doświadczeń obu narodów?

Los powołał do wzajemnej współpracy oba nasze narody, tak bliskie sobie dzięki swemu położeniu geograficznemu, językowi i kulturze. Fakt ten uświadomiły sobie one, niestety, dopiero dziś, po gorzkich doświadczeniach, gdy sprawdziło się twierdzenie, iż bez wolnej i suwerennej Czechosłowacji nie może istnieć wolna Polska — i na odwrót.

Oba sprzymierzone państwa doszły do przekonania, że ich los i interesy muszą być wspólne, tak samo, jak konieczne jest, aby wspólnie dojrzały one do wzajemnego zabezpieczenia się przed możliwością nawet agresji niemieckiej w jakiejkolwiek formie.

Jaka jest rola układu polsko-czechosłowackiego na tle obecnej sytuacji międzynarodowej i rozwoju wydarzeń w Niemczech?

— „Dla każdego, kto obserwuje obecny rozwój wypadków, jest rzeczą jasną, że silne gospodarczo i niezdemokratyzowane Niemcy oznaczają automatyczne wskrzeszenie militaryzmu niemieckiego, a więc nowe groźby, skierowane przeciwko słowiańskim sąsiadom Niemiec i Związkowi Radzieckiemu. Układ polsko-czechosłowacki, jak również traktat z potężnym Związkiem Radzieckim jest przeto ważnym czynnikiem w polityce międzynarodowej. Stanowi on bowiem tamę dla tych wszystkich, którzy knują intrygi przeciwko pokojowi powszechnemu i bezpieczeństwu świata".

— Jakie są perspektywy rozwoju współpracy gospodarczej między Polską a Czechosłowacją?

Umowy gospodarcze polsko-czechosłowackie, podpisane w pierwszych dniach lipca roku ubiegłego, jako konsekwentne dopełnienie układu o przyjaźni i pomocy wzajemnej, stwarzają duże możliwości w dziedzinie pogłębienia wzajemnych stosunków między obu państwami na polu gospodarczym. Realizacja tych umów już w chwili obecnej wskazuje, że wymiana towarowa między obu krajami w najbliższej przyszłości stanowić będzie jedną z najważniejszych pozycji w ich handlu zagranicznym.

W jakim stopniu układ polsko-czechosłowacki w ciągu pierwszego roku swego istnienia przyczynił się do zacieśnienia przyjaznych stosunków między Polską a Czechosłowacją?

— Ideą przewodnią, która przyświecała nam w czasie opracowywania i podpisywania układu polsko-czechosłowackiego, była chęć [illegible] nięcia wszystkich [illegible] przeszłości i nawiązania między obu państwami jak najserdeczniejszych stosunków, by tym samym stworzyć jak najbardziej przyjazną atmosferę dla konsekwentnej współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej, jak również dla rozwiązania pewnych spornych problemów. Oba kraje przyrzekły sobie, że problemy te rozstrzygną w duchu braterstwa w ciągu dwóch lat.

Bilans pierwszego roku trwania układu polsko-czechosłowackiego napawa zaiste radością. Możemy być zadowoleni z naszej współpracy politycznej i gospodarczej. Jeśli zaś chodzi o współpracę w dziedzinie kulturalnej, to obie strony ubiegały się wręcz o palmę pierwszeństwa w pogłębianiu wzajemnych stosunków kulturalnych. Toteż z dużym zadowoleniem stwierdzam, że już dzisiaj Polacy i Czechosłowacy stali się naprawdę szczerymi przyjaciółmi po wsze czasy: dobre [illegible] e daj Boże — [illegible]

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Mikołajczyk, Abwehra i „Le Monde"

Dziennik francuski „Le Monde" chcący uchodzić za organ postępowców, a pielęgnujący w rzeczywistości tradycje prawicowo - konserwatywne zamieścił niedawno komunikat: „Przystępujemy na zasadach wyłączności do druku na łamach naszego pisma pamiętników Stanisława Mikołajczyka o męczeństwie Polski".

Na marginesie tej nowej publikacji „Le Monde'u" Maria Rosen pisze w „Action":

> „Posługiwanie się Mikołajczykiem — tą marionetką tajnej służby amerykańskiej dla odegrania jeszcze jednej melodii w wielkiej antyradzieckiej orkiestrze zasługuje na uwagę.
>
> Należy przede wszystkim zauważyć, że „Le Monde" świadomie wprowadza w błąd swych czytelników, gdy pisze: „publikacja na prawach wyłączności w języku francuskim", ponieważ w tym samym czasie polityczny tygodnik brukselski, ukazujący się w Paryżu w języku francuskim pt. „Europa - Ameryka" zapowiedział ze swej strony druk wspomnianych pamiętników p. Mikołajczyka.
>
> Ale nie ten szczegół jest istotny. Ciekawszym o wiele jest fakt, że tygodnik belgijski wychodzi we Francji znowu po jednorocznej przerwie spowodowanej zakazem władz francuskich, które odebrały mu debit przed rokiem pod pretekstem nieformalności administracyjnych. W rzeczywistości przyczyna zawieszenia była inna. Tygodnik ten stanowił wysoce podejrzaną imprezę, która bardzo zręcznie lansowała na rynku francuskim t[illegible] informacje, „dziwnym" zbiegiem okoliczności wyraźnie z[illegible] z koncepcjami Abwehry i. zn. osławionego II Oddziału wywiadu dawnej armii niemieckiej, oraz z kołami niemiecko - amerykańskimi, związanymi z kollaboracjonistycznymi ośrodkami we Francji i w Belgii. Celem tych ośrodków jest metodyczne rozprowadzanie materiałów informacyjnych o treści antykomunistycznej i antyradzieckiej. Jest rzeczą jasną, że w tym arsenale felietony p. Mikołajczyka stanowią broń nie do pogardzenia".

„Action" ostrzega „Le Monde" przed staczaniem się „do smutnego poziomu „Epoki" i „Paroles Françaises", które czerpią materiały z tych samych koszów na odpadki, co „Europa - Ameryka".

Poseł tow. Sokorski wiceministrem kultury

WARSZAWA — Prezydent R. P. odwołał ob. Leona Kruczkowskiego ze stanowiska podsekretarza stanu w Min. Kultury i Sztuki, ustępującego na własne żądanie.

Jednocześnie Prezydent mianował posła Włodzimierza Sokorskiego i Jerzego Grosickiego, dotychczasowego podsekretarza stanu w Min. Aprowizacji podsekretarzami stanu w Min. Kultury i Sztuki z dniem 5 marca br.

Nowy naczelny dyrektor ZUS

WARSZAWA. — W dniu 3 marca br. objął urzędowanie naczelny dyrektor ZUS, tow. Czesław Bajer, powołany na to stanowisko uchwałą Tymczasowej Rady ZUS. Tow. Bajer przed wojną pracował w Ubezpieczalniach Społecznych na terenie łódzkim, a ostatnio zajmował stanowisko dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Włókienniczego w Łodzi.

Awaria MS „Batory"

SZTOKHOLM (PAP) — Wczoraj po południu M/S „Batory" zderzył się pod Kopenhagą z parowcem szwedzkim „Boere". Wskutek doznania pewnych uszkodzeń „Batory" zawinął do portu kopenhaskiego, skąd prawdopodobnie już w ciągu najbliższych 24 godzin będzie mógł wyruszyć w dalszą drogę do Nowego Jorku.

Zamach dynamitowy na szefa wojskowego USA w Grecji

KILKIS — GRECJA (SAP) — Na szefa wydziału wojskowego misji amerykańskiej w Grecji, generała James Van Fleet, urządzono zamach w niedzielę.

Van Fleet odbywa obecnie podróż inspekcyjną po Grecji, wykonywując swe funkcje faktycznego dowódcy greckich wojsk monarcho - faszystowskich. Na krótko przed przejazdem pociągu van Fleeta przez miejscowość Kilkis znaleziono na torze ładunek 100 funtów dynamitu.

BELGRAD, (SAP) — Radio Wolnej Grecji donosi, że dowództwo greckiej armii demokratycznej wydało rozkaz dzienny, w którym udziela pochwały „Dywizji Epiru" za rozgromienie wojsk monarcho-faszystowskich pod Filiatos w [illegible] nocno - zachodnim Epirze w [illegible]

Zwycięstwo to położyło kres wiosennej ofensywie monarcho - faszystowskiej, rozpoczętej przy końcu lutego.

TIRANA (SAP) — Albańskie ministerstwo spraw zagranicznych opublikowało dokumenty, dotyczące ponad [illegible] incydentów [illegible] których 90 wydarzyło się od czasu przybycia na Bałkany komisji ONZ.

W konkluzji ministerstwo stwierdza, że rząd ateński świadomie prowokuje incydenty, aby usprawiedliwić potrzebę interwencji amerykańskiej.

Ceny żywności spadły o 1,2 proc

WARSZAWA — Jak nas informuje Instytut Gospodarki Narodowej, ogólny wskaźnik cen wolnorynkowych w kraju wykazuje w ostatnim tygodniu zniżkę o 0,8 proc. Żywność zniżkowała ogółem o 1,2 proc. Z tego ceny ziemiopłodów zmniejszyły się o 0,3 proc., przetwory zbożowe o 0.1 proc., mięso o 0,3 proc. tłuszcze o 0,2 proc. Duży spadek cen wykazuje nabiał — 3,0 proc. Tłumaczy się to wyjątkową wczesną wiosną w Polsce.

Artykuły przemysłowe wykazują nieznaczną zwyżkę, 0,3 proc.

Królewska podróż pod anglosaską eskortą

LONDYN. (PAP) — Agencja Reuter [illegible] że na pokładzie krążownika greckiego „Temistokles" udał się dnia 7 marca na Rodos król Paweł w towarzystwie królowej dla formalnego przejęcia 50 wysepek Dodekanezu. Krążownik eskortowany był przez kontrtorpedowiec brytyjski i kontrtorpedowiec amerykański

Protest młodzieży polskiej

WARSZAWA. — Polski Komitet Pomocy Walczącej Młodzieży o Wolność i Demokrację wystosował do Sekretariatu Organizacji Narodów Zjednoczonych, na ręce sekretarza generalnego p. Trygve Lie, pismo protestacyjne przeciw aktom gwałtu i bezprawia, dokonywanym przez faszystowski reżim Franco na młodych bojownikach hiszpańskich.

WARSZAWA. — Sekretariat Generalny Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych przesłał na ręce generalnego sekretarza ONZ p. Trygve Lie depeszę następującej treści:

„Federacja Międzynarodowa byłych Więźniów Politycznych protestuje przeciwko egzekucji 30 patriotów greckich, byłych bojowników przeciw hitleryzmowi oraz wzywa ONZ do jak najenergiczniejszej interwencji w tej sprawie".

Sprawa nieaktualna

PRAGA (TELEPRESS) — Odpowiedzialni przywódcy partii socjalistycznej i komunistycznej zaprzeczyli w dniu 8. III., jakoby przewidywane w najbliższej przyszłości połączenie obu partii robotniczych.

Władze partii socjalistycznej stwierdziły, że jakkolwiek lokalne organizacje partyjne, czy też indywidualnie członkowie mogą się opowiadać za fuzją, to jednak uprzednio wniosek w tej sprawie musi być zgłoszony na kongresie partyjnym, który o tym zadecyduje.

Podstępna gra de Gaulle'a

PARYŻ. (SAP) — W komentarzach prasy francuskiej do ostatniej mowy generała de Gaulle'a powtarza się opinia, że generał nie rezygnując z roli, jaką sam sobie wyznaczył jako „odnowiciel" ładu we Francji, postanowił ze względów taktycznych nie dezawuować wyraźnie posunięć obecnego rządu.

Zachowując milczenie na temat rzeczywistych celów, de Gaulle czeka sposobnego momentu, aby rozpocząć [illegible]

Dla kogo są przeznaczone nowe mundury Wehrmachtu

BERLIN (TELEPRESS) — Berlińska prasa demokratyczna donosi, że zakłady krawieckie Scheidta w Kettwig, koło Essen, szyją obecnie 27 tysięcy mundurów, które w dziwny sposób całkowicie przypominają uniformy niemieckiego Wehrmachtu. Przedstawiciel firmy Schmiedt odmówił wyjawienia nazwiska klienta, który dał powyższe zamówienie i dostarczył koniecznego materiału. Zakłady Scheidta poszukują jednocześnie większej ilości krawców, ponieważ prawdopodobnie oczekują większej ilości podobnych zamówień.

Przyjaźń, która służy pokojowi

W rocznicę podpisania traktatu przyjaźni polsko-czechosłowackiej

Współpraca Polski i Czechosłowacji z okresu przed podpisaniem paktu zdobywała sobie coraz trwalsze podstawy dzięki mocnej więzi ideologicznej. Ta więź łączy nas i umacnia naszą współpracę ze wszystkimi narodami kroczącymi drogą demokracji do socjalizmu.

Podpisany pakt przyjaźni i sojuszu stał się prawnym potwierdzeniem istniejącego stanu rzeczy i przyczynił się do rozwoju dalszej współpracy obydwu krajów, tak samo jak istniejący już wówczas pakt ze Związkiem Radzieckim i tak samo, jak później zawierane umowy i pakty.

Lecz podobnie, jak może istnieć między narodami wspólnota pracy przy rozbieżnościach celów ogólnych, tak samo można by zawierać pakty między narodami, które ograniczają się tylko do uwzględniania własnych interesów i mające tylko własne — tych dwu państw — cele na myśli. Pakt polsko-czechosłowacki, tak samo jak pakty nasze z innymi narodami nie należy do tego rodzaju ograniczonych w swoich celach umów międzynarodowych.

Zostało to potwierdzone klauzulą traktatu polsko-czechosłowackiego. Artykuł 2. traktatu stwierdza:

„...strony będą uczestniczyły w duchu jak najszczerszej współpracy w każdej międzynarodowej akcji zmierzającej do utrzymania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego i w pełni przyczyniać się będą do urzeczywistnienia tych celów".

Traktat przyjaźni polsko-czechosłowackiej ma zatem na celu nie tylko zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa między tymi dwoma krajami, ale zawarty został również z wyraźnie i niedwuznacznie sformułowaną deklaracją woli współpracy dla pokoju i bezpieczeństwa całego świata.

Traktat ten nie jest przeciw nikomu skierowany, tylko przeciw niebezpieczeństwom, które by zagroziły pokojowi świata. Przyjaźń obydwu narodów jest zaporą przeciw tego rodzaju niebezpieczeństwu tego rodzaju. Jedno z nich, istniejące stale i stale się odradzające jest nam dobrze znane. Aż nadto dobrze. Dlatego koniecznie było przy zawieraniu traktatu stwierdzenie istnienia tego niebezpieczeństwa. Uczynił to premier Gottwald, który powiedział wtedy: „Mamy obowiązek zbudować zapory przeciw agresji niemieckiej. Zapory, która uniemożliwiłaby na przyszłość imperialistyczną ekspansję Niemiec przeciw ich słowiańskim sąsiadom".

Na tydzień przed zawarciem polsko - czechosłowackiego traktatu przyjaźni, w Dunkierce zawarły podobny układ Anglia i Francja. I wtedy minister Bevin powiedział: „Nigdy już nie dopuścimy do tego, aby powstała możliwość odrodzenia się agresji niemieckiej". Tylko... Tylko, że dzisiaj, po roku, na przestrzeni którego notujemy takie fakty jak zerwanie konferencji w Londynie, utworzenie Bizonii, montowanie „bloku zachodniego", tworzenie aparatu administracyjnego w Niemczech opanowanego przez hitlerowców, wywieranie nacisków na Francję w kierunku „zmiękczenia" jej wobec Niemiec i w obliczu całego szeregu podobnych wydarzeń — musimy stwierdzić, że są jednak stwarzane te „możliwości odrodzenia się agresji niemieckiej". I niestety są stwarzane — wspólnie z innymi — przez tych właśnie, którzy przed rokiem mówili, że nigdy do tego nie dopuszczą. Słabnie ta zapora zachodnia przeciw agresji niemieckiej. Mało tego: jest celowe i świadome osłabianie i równocześnie celowym i świadomym wzmacnianiem i pielęgnowaniem niemieckiego ducha agresji.

Jakżeż inny jest bilans współpracy polsko-czechosłowackiej po roku traktatu przyjaźni. My nie wykreśliliśmy z naszego słownika pojęcia „agresja niemiecka", tak jak nie wykreśliliśmy żadnego z artykułów naszego traktatu, tak jak nie cofnęliśmy się o krok a tylko poszliśmy naprzód na drodze, którą wspólnie kroczymy. Nasza ocena niebezpieczeństwa niemieckiego nie zmieniła się. Potrafimy również oceniać pod właściwym kątem widzenia każde postępowanie, które sprzyja odradzaniu się tego niebezpieczeństwa i które sprzyja wzrastaniu zagrożenia międzynarodowego bezpieczeństwa, pokoju i postępu. Ta ocena pozwala nam również znaleźć źródła kierujące tą akcją. Potrafimy też być odpowiednio czujni wobec każdej próby przerzucenia takiej akcji na tereny państw demokracji ludowych. Fiasko podobnych usiłowań w Czechosłowacji jest tego najlepszym dowodem. Nasz sojusznik południowy potrafił zdusić to niebezpieczeństwo w zarodku. Nauczeni tym doświadczeniem inspiratorzy nie zechcą chyba czynić dalszych prób.

Naród Polski przyjął ze szczerą radością ten sukces, zdecydowanego zwycięstwa mas ludowych w Czechosłowacji. Obydwa nasze narody prowadzone przez wzajemnie się wspierających przywódców obydwu nurtów robotniczych realizują w codziennej praktyce treść łączącego nas układu, który, — jak go określił tow. premier Cyrankiewicz — „jest jeszcze jednym przykładem pokojowej polityki naszych bratnich krajów słowiańskich, pragnących zarówno między sobą jak i ze wszystkimi innymi narodami żyć w zgodzie i harmonijnej współpracy".

Aby cele tej pokojowej polityki całkowicie osiągnąć, muszą nasze narody bronić zdobyczy rewolucji i demokracji.

Dlatego też tak jak socjal-demokraci czescy mogą zawsze liczyć na PPS ilekroć chodzi o obronę tych zdobyczy tak samo naród czechosłowacki może liczyć na postawę całego Narodu Polskiego, którego nie zabraknie nigdy we wspólnej obronie zwycięstw rewolucyjnych i demokratycznych. To jest najpewniejszą rękojmią naszej przyjaźni.

MIMOCHODEM

Oburzenie nie na miejscu

Premier Stalin przed kilkoma dniami wystosował list do prezydenta Finlandii, proponując zawarcie paktu przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Podobne pakty Rosja Radziecka zawarła ze wszystkimi sąsiednimi państwami demokracji ludowej. Finlandia jest jedynym państwem sąsiadującym z Rosją Radziecką, z którą ta dotychczas podobnego paktu nie miała.

Wydawałoby się, że sprawa układu stosunków międzynarodowych, a zwłaszcza sąsiedzkich jest dobrym prawem każdego państwa, zwłaszcza jeśli taki układ ma na celu zabezpieczenie własnych granic a ponadto utrwalenie pokoju. W danym wypadku nie odgrywa żadnej roli fakt, że ZSRR jest potężnym mocarstwem, a Finlandia krajem o ludności trzech milionów. W 1941 roku proporcja była taka sama, a jednak Finlandia znalazła się w stanie wojny z ZSRR. Oczywiście pod naciskiem Niemiec i u ich boku. Mimo to jednak sam fakt pozostaje bezsporny.

Zabezpieczając swe granice, Rosja Radziecka ma dobre prawo rozwiązywać to zagadnienie według własnych ocen, tym bardziej, że proponowany Finlandii pakt zabezpieczałby automatycznie ją samą przed naciskami zewnętrznymi lub bezpośrednim gwałtem.

Nie należy przy tym zapominać, że równocześnie na zachodzie pod egidą USA jest montowany blok państw, czy unia — gdzie wielkość nie gra żadnej roli — który zdecydowanie wyraźniej nie jest skierowany przeciwko ZSRR. Nie wiadomo jeszcze kto ostatecznie w tym bloku weźmie udział, ale plany amerykańskie pod tym względem idą bardzo daleko.

Do bloku zachodniego są zaliczone państwa bardzo małe. Luksemburg jest mniejszy od każdego z polskich województw. Powie ktoś, że Luksemburg jest jednak dużą siłą gospodarczą. To małe państewko bowiem produkuje więcej stali, niż Polska. Na to można odpowiedzieć, że Finlandia sąsiaduje z Rosją na przestrzeni paruset kilometrów. Zależy, co kto bierze pod uwagę w swoich kalkulacjach.

Stany Zjednoczone montujące blok zachodni podniosły alarm, uważając, że list premiera Stalina jest groźbą pod adresem Finlandii i równa się wymuszeniu. Ambasada amerykańska w Sztokholmie, stolicy Szwecji, sąsiadującej z Finlandią, według doniesień prasy, przeprowadza konferencje z niektórymi fińskimi czołowymi politykami fińskimi, zachęcając ich do oporu, a nawet odrzucenia propozycji sowieckiej.

Finlandia da odpowiedź na propozycję, opierając się na uchwałach swego parlamentu i decyzjach rządu. Nie wątpimy, że pójdzie ona po linii słusznych jej propozycji. W tym duchu wypowiedziały się już niektóre fińskie partie polityczne. Naciski ze strony Stanów Zjednoczonych są wyraźnym mieszaniem się do spraw, o których ma decydować sama Finlandia. Są one przejawem polityki ogólnie obecnie stosowanej przez rząd USA.

Ta bezceremonialność, którą praktykuje również Wielka Brytania, wywołuje poważne zastrzeżenia nawet w prasie anglosaskiej. Szereg pism zapytuje jakim prawem wszystko co robi Rosja Radziecka uważane jest za skierowane przeciwko pokojowi, a natomiast całą politykę państw anglosaskich uważa się za utrwalanie pokoju.

Pytanie najzupełniej słuszne. Kto rzucił hasło podziału Europy i tworzy blok państw zachodnich, włączając do niego Niemcy, nie może się dziwić, że strona przeciwna zabiega o zabezpieczenia swych granic i sparaliżowanie skutków polityki anglosaskiej.

Amerykańska lojalność

Teren Japonii jest rządzony przez gen. Mac Arthura. Do zarządzania sprawami japońskimi Amerykanie nie dopuszczają nikogo, ugruntowując na wyspach japońskich swe wpływy i stan posiadania.

Ostatnio prasa doniosła, że Mac Arthur zawarł z Japończykami porozumienie, które ma na celu przeprowadzenie szeregu spraw, o których winna decydować konferencja pokojowa.

Na mocy tego porozumienia Stany Zjednoczone uzyskują w Japonii bazy wojskowe według wyboru, a ponadto „prawo" inwestycji w przemyśle japońskim. Co to znaczy, wiemy z przykładu Niemiec, gdzie USA zamierzają całkowicie opanować wszystkie gałęzie przemysłu.

Amerykanie rewanżują się Japończykom b. hojnie i według swego zwyczaju z cudzej kieszeni. Otóż gwarantują im zachowanie obecnego potencjału przemysłowego a nawet podniesienie go oraz zniesienie wszelkich ograniczeń w handlu zagranicznym. Co jest jednak najciekawsze, to fakt, że Stany Zjednoczone przyznają Japonii wyłączenie z sumy odszkodowań, która ma ją obciążyć własności zagranicznej oraz bieżącej produkcji, a ponadto zwolnienie od odszkodowań za własności zagraniczne — [illegible]

Z naszego stanowiska

W trosce o przemysł węglowy

(h) Zamieszczony w Nr 61 naszego pisma artykuł pt. „Umocnić należy naszą bazę węglową" postawiliśmy przed konferencją prasową CZPW w Warszawie. Konferencja podkreśliła słuszność zajętego przez nas stanowiska. Przemysł Węglowy uzyskuje wspaniałe wyniki, górnicy nasi pokonują olbrzymie przeszkody. Osiągnięcia są zadziwiające, olbrzymie.

Uderzające są przede wszystkim obywatelskie stanowiska pracowników przemysłu węglowego oraz niesłychana ofiarność w pracy załóg górniczych. Roczny plan wydobycia w przemyśle węglowym został wykonany w 102,8 proc. Przedstawiciele CZPW poinformowali zebranych na konferencji dziennikarzy a poprzez nich uświadomili opinię całego narodu, że na 59,1 milionów ton wydobytego węgla na wydobycie w niedzielę i święta przypada 2,7 milionów ton czyli 4,7 proc. państwowego planu produkcji.

Uświadamiając sobie ten fakt rozumiemy, że nie było to dziełem przypadku, że właśnie górnicy pierwsi podnieśli hasło współzawodnictwa pracy, mając na celu zwiększenie wydajności i zwiększenie wydobycia. To hasło mogło dojrzeć w zespole, który może poszczycić się wysokim wyrobieniem obywatelskim i koniecznością własnego narodu, niezależnie od skali trudności, nie bacząc na piętrzące się przeszkody.

Wiemy, że obecna wydajność pracy w przemyśle węglowym jest ciągle jeszcze niższa od wydajności przedwojennej. Równocześnie jednak zdajemy sobie sprawę jak bardzo poważne okoliczności na to się składają, pokonanie których nie jest zależne jedynie od doraźnych wysiłków i zapobiegliwości kierownictwa oraz od chęci i woli górników.

Nasz przemysł węglowy przeszedł długoletni, ciężki okres rabunkowej gospodarki niemieckiej. Wyniszczone zostały maszyny i urządzenia, wyniszczona została również w dotkliwy sposób siła robotnicza. W okresie powojennym nie byliśmy w stanie na krótkiej przestrzeni czasu przeprowadzić radykalnego programu naprawy ani w stosunku do maszyn i urządzeń, ani w stosunku do ludzi.

Odpowiednich inwestycji w zakresie maszyn i urządzeń nie mogliśmy wykonać przede wszystkim ze względu na powszechność zniszczeń i braków w naszym przemyśle w ogóle. Rabunkową gospodarką wojenną okupanta został bardzo poważnie dotknięty nasz przemysł hutniczy i cały przemysł przetwórczy. Ogrom naszych trudności na odcinku inwestycyjnym przemysłu węglowego powiększa fakt, że gdyby nawet wszystkie nasze przemysły wyszły z wojny nienaruszone, to i tak odpowiednie zainwestowanie przemysłu węglowego stanowiłoby dla nas poważny problem, gdyż i przed wojną nie byliśmy w tym zakresie samowystarczalni. Nie mieliśmy w kraju poważnych zakładów przemysłowych, których zakres i rozmiar produkcji byłby dostosowany do potrzeb przemysłu węglowego.

Dlatego też musimy dzisiaj pracować na starych mocno zużytych maszynach, posługiwać się wyniszczonymi urządzeniami i cierpimy na brak odpowiednich narzędzi pracy nie na jednej, kilku, czy kilkunastu kopalniach, gdyż jest to zjawisko powszechne w całym przemyśle węglowym.

Prawda, że państwo podjęło poważne starania w kierunku zaspokojenia potrzeb przemysłu węglowego. On sam czyni również bezpośrednio duże wysiłki, aby móc pokryć swe braki. Prawdą jest jednak również, że nie wszystko da się zrobić od razu i że ciągle jeszcze przemysł węglowy nie jest zaopatrywany w skali potrzeb, które odczuwa i w skali celów, którym służy.

Jest rzeczą zrozumiałą, że stan urządzeń technicznych na kopalniach musi odbijać się na ilości i jakości wydobywanego węgla oraz wpływa obniżająco na wydajność pracy załóg górniczych. I dlatego właśnie nastawienie wszystkich przemysłów, które w Polsce pracują na potrzeby kopalń, nastawienie wszystkich pracowników w tych przemysłach zatrudnionych musi iść również w tym kierunku, aby potrzeby przemysłu węglowego były — o ile to jest tylko możliwe — pokrywane dostatecznie co do ilości i odpowiednio co do jakości. Nie dotrzymywanie terminów dostawy i dostarczanie nieodpowiednich co do jakości narzędzi i materiałów pomocniczych pociągać musi za sobą zwiększony wysiłek załóg górniczych, które niejednokrotnie muszą rezygnować z wypoczynku świątecznego, aby wykonać swój plan. Bo wykonanie planu w przemyśle węglowym jest gwarancją dostaw zagranicznych na potrzeby wszystkich przemysłów w Polsce, dostaw maszynowych i surowcowych. Wykonanie planu przez załogi górnicze jest gwarancją uzyskania z zewnątrz niezbędnych dla wyżywienia kraju artykułów i płodów rolniczych.

Jeśli chodzi o załogi górnicze to ich obecny skład również wpływa na wyniki pracy. Wyższe pociesza jest faktem, że do naszych kopalń napływa ciągle nowy element. Ale faktem jest równocześnie że są to siły albo zupełnie świeże, niewykwalifikowane, albo też siły niedoświadczone, jeśli i dobrze po pewnym okresie czasu nabiorą doświadczenia i umiejętności, stają się pełnowartościowym elementem wśród załóg górniczych.

Poza tym istnieje u nas poważny problem odmłodzenia załóg górniczych. Na szeregu kopalniach przeciętny wiek górnika o wiele przekracza normę wieku, który gwarantuje największą wydajność. Dlatego też uzupełnianie załóg nowym, zdrowym i młodym elementem jest zagadnieniem bardzo ważnym, od którego rozwiązania w poważnej mierze zależy tempo podniesienia przeciętnej wydajności pracy w przemyśle węglowym.

Nasz przemysł węglowy znajduje się w tej trudnej sytuacji, że musi równocześnie leczyć rany zadane mu przez wojnę i czynić jak największy wysiłek produkcyjny by sprostać zadaniom, które zostały przed nim postawione, od których umiejętnego rozwiązania w poważnej mierze zależy tempo naszego rozwoju i przebudowy struktury gospodarczej państwa, a tym samym podniesienia skali życia szerokich mas pracujących.

Oczywiście, że istniejące niewątpliwie trudności nie zwalniają ani kierownictwa przemysłu węglowego, ani też zatrudnionych w nim pracowników od pokonywania ich w miarę istniejących objektywnych możliwości i przyspieszania rozwiązań w miarę następujących warunków poprawy. Coraz lepsza organizacja, usprawnienie metod i poprawa warunków pracy — to są zadania na co dzień. Taka już jest normalna kolej rzeczy, że rzetelna zasługa wywołuje szczere pochwały i powszechne uznanie, a to z kolei również zobowiązuje do nieustawania w pracy i nieobniżania wyników.

Jesteśmy przekonani, że górnicy swój plan trzechletni wykonają. Równocześnie jednak chcielibyśmy, aby społeczeństwo polskie patrzyło na nich w pełnym przekonaniu, że obowiązki swoje wykonują w warunkach niezwykle trudnych, z pełną ofiarnością, a nawet poświęceniem. Świadomość tego winna wpływać podniecająco na tempo całokształtu naszych poczynań w wielkim dziele odbudowy i przebudowy Polski.

Ambasador USA w krzyżowym ogniu pytań

Konferencja prasowa w ambasadzie amerykańskiej w Warszawie

WARSZAWA. — Ambasador USA w Warszawie Griffis, zaprosił dziennikarzy krajowych i zagranicznych na konferencję prasową, na której przedstawił stanowisko rządu amerykańskiego w sprawie planu Marshalla.

Ambasador Griffis w memoriale, wręczonym korespondentom, powtórzył szczegóły planu Marshalla, znane z licznych doniesień prasy.

Ambasador Griffis w oświadczeniu swym wyraził ubolewanie, że Pol[illegible] **wysunęła wobec pl**[illegible] roszając sprawę opozycji [illegible] nu Marshalla, ambasador Griffis [illegible] raził przekonanie, że pochodzi [illegible] od komunistów. **W końcu wyraził pogląd, jakoby prasa polska** [illegible] **dość wyczerpująco przedstawiła punkt widzenia Stanów Zjednoczonych w sprawie planu Marshalla.**

Zebrani dziennikarze zwrócili się do ambasadora Griffisa z prośbą o wyjaśnienie wielu problemów, niejasno przedstawionych lub pominiętych milczeniem w doręczonym im memoriale.

Na pytanie, dlaczego „program pomocy" nie jest realizowany za pośrednictwem instytucji do tego powołanej, a mianowicie ONZ, ambasador Griffis dowodził, że inicjatywa wyszła od 16 krajów europejskich, które zamiast do ONZ, zwróciły się o pomoc do Stanów Zjednoczonych. Stąd rzekomo miało wyniknąć pominięcie ONZ.

Gdy jeden z korespodentów posta[illegible] **jest w stanie zaaprobować decyzję Departamentu Stanu, odrzucającą bez należytego uzasadnienia notę Polski, Czechosłowacji i Jugosławii, które najwięcej ucierpiały od agresji niemieckiej, ambasador Griffis nie udzielił jasnej odpowiedzi, twierdząc że trudno mu „rozpraszać się w tej** [illegible]".

Gdy poruszono sprawę dyskryminacji politycznej i ekonomicznej, jaką Stany Zjednoczone stosują wo[illegible] krajów, które odmówiły przystąpienia do planu Marshalla — ambasador Griffis odrzucił te twierdzenia gołosłownym zaprzeczeniem.

Na pytanie, dlaczego odmówiono w Waszyngtonie pomocy dla polskiego przemysłu węglowego, skoro wiadomo, że pomoc taka może się przyczynić do odbudowy Europy, ambasador Griffis oświadczył, że Rząd Polski nie zwrócił się w tej sprawie [illegible] **rządu Stanów Zjednoczonych,** [illegible] **do Banku Międzynarodowego. Mówca pominął milczeniem po**[illegible] **fakt, że delegat amerykański w Banku Międzynarodowym posiada głos decydujący. Am**[illegible] **zaznaczył równocześnie, że** [illegible] **wystąpił wobec Banku Międzynarodowego z zaleceniem, aby u**[illegible] **mysłu węglowego. Pomoc żywno**[illegible]**, ponieważ ludność Polski odżywia się lepiej, niż w innych krajach Europy.**

Z kolei wystąpił jeden z dziennikarzy z następującym pytaniem: „**Jak należy wytłumaczyć dość dziwny** [illegible] **udzieleniu Włochom kilkuset milionów dolarów pomocy, rozpoczęło się w kraju tym szerzyć bezrobocie, a szereg zakładów prze**[illegible] **zmniejszyło produkcję** [illegible]**a, która przeprowadziła de**[illegible] **franka za niewątpliwą aprobatą rządu USA, niezbyt dobrze na tym wyszła".**

Ambasador Griffis w odpowiedzi [illegible]wej ograniczył się do oświadczenia, że „Naród Polski jest mądrzejszy od Włochów i Francuzów, wobec czego poradzi sobie bez pomocy".

Na pytanie, dlaczego udział Niemiec Zachodnich w planie Marshalla jest tak wielki, ambasador Griffis powtórzył, że **odbudowa Europy zależna jest od odbudowy Niemiec.** Mówca zaznaczył, że rząd amerykański proponował Związkowi Radzieckiemu zawarcie 40-letniego paktu, lecz oferta ta została odrzu[illegible]. **Ambasador Griffis nie wspo**[illegible] **ani jednym słowem, że na kon**[illegible]**i moskiewskiej właśnie dele**[illegible] **radziecka zaproponowała pod**[illegible] **paktu, który by rzeczywiście zagwarantował bezpieczeństwo sąsiadów Niemiec. Wniosek radziecki,** [illegible] **wiadomo, został przez Marshalla odrzucony.**

W końcu ambasador Griffis podkreślił konieczność utrzymania ożywionych stosunków handlowych między krajami wschodnimi i zachodni[illegible]. (PAP)

PRZEGLĄD PRASY

Słuszne wnioski

Przemiany jakie nastąpiły i następują w zbiorowej psychice i mentalności społeczeństwa polskiego są tak wyraźne, iż nawet dostrzega je i pi[illegible] nich prasa zagraniczna. Podchwytując ten temat, stwierdza „Ku[illegible]r Codzienny":

„Czas 150-letniej niewoli również nie nadawał się na wykazanie ekonomicznych wyników pracy przez Polaków, a świadczenia na rzecz narodu miały w tym czasie o wiele więcej cech charytatywnych niż ekonomicznych. Dlatego też porównywanie do tego smutnego okresu naszej dzisiejszej gospodarczo i narodowo równocześnie twórczej epoki jest zupełnie fałszywa analogią.

[illegible] **gi gospodarczo,** [illegible] **ostatnia rewolucja społeczna, która wprowadziła u nas ustrój demokracji ludowej i cóż się okazało? Ci sami Polacy, którzy przez tysiąc lat cierpieli na uwiąd talentów ekonomicznych, nagle sławiani są na zachodzie jako wzór „efficency" t. zn. wy**[illegible]**ności gospodarczej.**

To jedno wystarczyłoby już, ażeby dowieść, iż zmiana ustroju w Polsce z dawnego marazmu, który istniał przy zawsze słabym, ale nie przezwyciężonym [illegible] **głębi feudalizmie oraz** [illegible] **polskim kapitalizmie — na gospodarkę społecznego planowania, była ko**[illegible]**".**

Amerykańska lojalność

(Dokończenie ze str. 3)

ność Aliantów na terenach, które Japonia anektowała. Amerykanie nie zapomnieli jednak, o przejęciu mienia japońskiego na swą korzyść w Ameryce Południowej.

To się nazywa lojalność wobec sprzymierzeńców.

700 milionów zł na szkody górnicze

przeznacza Przemysł Węglowy w r. 1948

Jednym z tematów jakie poruszono w dyskusji na odbytej ostatnio w Warszawie ogólnopolskiej konferencji prasowej CZPW było zagadnienie odszkodowań z tytułu szkód górniczych.

Problem [illegible] aktualny n[illegible] dym terenie gdzie prowadzona jest eksploatacja kopalń, nabrał ostatnio na Śląsku szczególnego znaczenia. W okresie rabunkowej gospodarki niemieckiej odszkodowania za straty spowodowane robotami górniczymi [illegible] reguły nie były wypłacane. Konsekwencje tego postępowania ujawniają się już dziś. W wielu miejscowościach Zagłębia Węglowego zaczynają się rozstępować ściany budynków, zapadają się arterie komunikacyjne, ulegają zniszczeniu [illegible] częstokroć cenne gospodarczo obiekty. Wystarczy tu wymienić choćby sprawę osady Kończyce, gdzie powstała konieczność ewakuowania szeregu rodzin z zagrożonych domów, albo też wypadek, który zdarzył się w ostatnich tygodniach [illegible] trasie tramwajowej Katowice-Brynów.

Regulowanie szkód górniczych jest nawet w normalnych warun[illegible] sprawą niezmiernie trudną. W [illegible]j sytuacji zaś komplikuje się [illegible]e przez fakt że olbrzymią [illegible] odpowiedzialności za istniejący stan rzeczy ponosi niedawny okupant. Od tej strony problem szkód górniczych łączy się z ogólnym zagadnieniem reparacji wojen[illegible].

Wszystkie te okoliczności sprawia[illegible] ją, że sprawa odpłaty z tytułu szkód górniczych jest wciąż dyskutowana [illegible] powołanych kołach. Zanim zosta[illegible] wynalezione generalne i sprawiedliwe rozwiązanie dla tej ważnej życiowo kwestii, władze administracyjne Przemysłu Węglowego przystąpiły do gromadzenia specjalnego funduszu, na który corocznie wpływają przewidziane w planie finansowym kwoty. W roku bieżącym [illegible]płynąć ma z tego tytułu około 700 milionów złotych.

Jak wynika z informacji udzielo[illegible]ych prasie przez przedstawiciela CZPW. Przemysł Węglowy reguluje [illegible]zie z tego funduszu szkody bieżące ze szczególnym uwzględnie[illegible] strat spowodowanych w gospodarce rolnej. Natomiast szkody [illegible]dowlane, które są bardzo znacz[illegible]e, nie są jeszcze honorowane, jak[illegible]olwiek i w tej sprawie zrobiono [illegible] dość wiele. Na ten cel przygotowywana jest poważna kwota pie[illegible].

Dla uniknięcia w przyszłości zbyt wygórowanych odszkodowań za straty górnicze, Przemysł Węglowy dąży do zagospodarowania powierzchni eksploatowanych przez siebie terenów, prowadząc na nich własną [illegible] roli. Gospodarstwa te, obejmujące obecnie ponad 14.000 [illegible] Węglowego i wpływają na zmniejszenie kosztów administ[illegible] terenami przynależnymi do [illegible].

104 proc. PKP

WARSZAWA. — PKP załadowały i przewiozły w lutym br. — 438.347 wagonów towarowych, zamiast planowanych 420.240, wykonu[illegible] w ten sposób plan w 104 proc. [illegible] porównania podajemy, iż w lutym 1938 roku PKP załadowały 317.052 wagony, a w lutym r. ub. [illegible].233 wagony towarowe. Wzrost załadunków w lutym br. w stosunku do lutego 1938 r. wynosi 38 proc. [illegible] stosunku do lutego ub. roku — [illegible]

140 tysięcy ludzi w Szczecinie

SZCZECIN. (PAP) — Zaludnienie miasta Szczecina przekroczyło już cyfrę 140.000. Dane statystyczne na [illegible] marca 1948 r. wykazują, że w Szczecinie mieszka 140.787 osób.

3 nowe komety

pojawią się wkrótce na naszym horyzoncie. Będą one do siebie bliźniaczo a raczej trojaczo podobne a składać się będą z głowy w kształcie [illegible] *kółek.*

PUNKT KULMINACYJNY NASTĄPI

[illegible] marca w Warszawie i będzie go [illegible]żna obserwować naocznie w [illegible]chu Dyrekcji Loterii, w czasie [illegible]owania 3 głównych wygranych [illegible] *zł każda.*

Wstęp wolny. Nastąpi też transmisja P. Radia w dzienniku popołudniowym. (1231)

Emil Zoor 39

ŻART SAMUELA THORTONA

„Bardzo rzadko. Unikają mnie dość starannie".

„Ilu masz ludzi?"

„Sześciu".

„Pewni?"

„Zupełnie! Mogę na nich polegać"

„Nie mów nikomu, żeśmy przyjechali do ciebie [illegible]".

„Rozumiem". Nagle Czerkasow ujął Keslinga pod ramię.

„Chodź, Gary, na chwilę. Mam do ciebie interes" — mruknął, wyprowadzając go sieni.

„O co chodzi?" — spytał z pewnym zdziwieniem Kanadyjczyk. Czerkasow zniżył głos.

„Słuchajno, Gary. Coś mi się to wszystko nie widzi".

„O czym mówisz?" — mruknął olbrzym.

„Czyjś się przyjrzał szefowi?" Kesling skinął głową.

„Tak i mnie wydaje się on dziwny. Zupełnie inaczej wyobrażałem sobie Denta..." Rosjanin rozejrzał się niespokojnie.

„Albo coś się stało szefowi w tym więzieniu, albo..." — szepnął cicho.

„Albo co?" — podjął Kanadyjczyk.

„Albo to nie jest wcale Dent!" Kesling położył na ustach mówiącego swą olbrzymią dłoń.

„Ciiiiiicho! Oszalałeś! Może posłyszeć Czerkasow odetchnął z trudem

„A ja ci mówię, że coś tu jest nie w porządku". Kanadyjczyk pomyślał chwilę.

„Słuchaj, Czerkasow" — powiedział ledwie dosłyszalnie. „Weźmiesz wóz i zaraz po śniadaniu pojedziesz po Amelę. Ona już chyba zna Denta osobiście. Musisz tu być z nią przed wieczorem. Nie żałuj maszyny. Weź innego szofera. Trzeba tę rzecz sprawdzić. Mnie też się to wszystko nie podoba!"

„Nie wiem czy zdążę przyjechać na czas" — mruknął Rosjanin.

„Musisz! Gdybyś mnie tutaj nie zastał, jedź prosto do „Baronowej".

„All right!"

„Śniadanie gotowe!" — rozległ się nagle donośny głos Hartmana. Kesling i Czerkasow pośpiesznie zasiedli do stołu. Na widok pękatej butelki twarz Czerkasowa rozjaśniła się nadzwyczajnie.

„Nie dostaniesz ani kieliszka" — mruknął Kanadyjczyk, pochwyciwszy spojrzenie towarzysza.

„Cóż to, zakładasz towarzystwo abstynentów?" — zaśmiał się Hartman.

„Mamy jeszcze dużo roboty. Nie wolno nam teraz pić!" — rzucił Kesling. Czerkasow miał wyraźnie skwaszoną minę.

Śniadanie upłynęło w milczeniu. Wszyscy byli głodni i jedli z wielkim apetytem, nie tracąc czasu na zbędne rozmowy. Pierwszy skończył Kesling, odsunął hałaśliwie krzesło od stołu i zapalił papierosa.

„No, szefie" — powiedział, zaciągając się dymem. „Teraz nie mamy chyba nic lepszego do roboty, jak pójść spać. Należy nam się odpoczynek. Morley z trudem przełknął jedzenie.

„Tak, tak. Trzeba wypocząć" — mruknął niewyraźnie. Czuł na sobie badawcze spojrzenia gangsterów i instynkt mówił mu, że już go zaczynają podejrzewać. Trzeba jak najprędzej zakończyć tę grę, ale umknąć niepostrzeżenie było na razie rzeczą zupełnie niemożliwą, a przyznać się, że nie jest Dentem, nie miał odwagi.

„Pamiętasz szefie sprawę Barringa?" — [illegible] nagle Czerkasow

„Uhm..."

„To była chyba najlepsza robota w naszej karierze".

„Ta robota w pociągu też była niezła" — wtrącił Kesling, który lubiał się chwalić swymi sukcesami. Czerkasow spojrzał na niego z ukosa.

„Trzeba przyznać, że „Kominiarz" rzeczywiście nieźle zorganizował całą akcję" — powiedział zwolna. Wielka twarz Kanadyjczyka poczerwieniała gwałtownie.

„Zdaje się, że to ja kierowałem robotą" — warknął gniewnie. W tej chwili Morley wyczuł, że nadarza mu się okazja zmylenia czujności opryszków.

„Czyście poszaleli do wszystkich diabłów!" — zawołał energicznie. „Nie macie teraz nic lepszego do roboty, jak kłócić się komu przypada w udziale sława?" Gangsterzy spojrzeli po sobie zaskoczeni wybuchem „szefa". Hartman wstał.

„Jeśli chcecie się położyć, pokażę wam pokoje" — powiedział, chcąc załagodzić sytuację. Morley podniósł się energicznie, mówią:

„Dobrze, idziemy spać, a ty rozstaw swoich ludzi po lesie. Nie możemy pozwolić zaskoczyć się przez policję". Farmer skinął głową w milczeniu. Kesling spojrzał zdziwiony. Czerkasow w zamyśleniu podrapał się za uchem.

„Siadaj do wozu i jazda" — szepnął mu na ucho Kanadyjczyk.

Hartman zaprowadził Morleya do niedużego, dość [illegible]mnego pokoju, w którym stał szeroki tapczan [illegible]łany skórami zwierzęcymi. Dwa proste kr[illegible] kwadratowy stół dopełniały umeblowania. [illegible]ajlepsze legowisko w moim domu" — powiedział farmer".

„Dziękuje" — powiedział uprzejmie Morley

W PARTII PPS

CZY DOPEŁNIŁEŚ OBOWIĄZKU WERYFIKACJI?

Wszyscy członkowie PPS zrzeszeni w Komitetach fabrycznych lub Kołach, Komitetach Dzielnicowych, Powiatowych i Gminnych winni stawić się natychmiast w swoich Komitetach celem dokonania weryfikacji. Z dniem 15 marca br. członkowie niezweryfikowani automatycznie przestają być członkami PPS.

Weryfikujący się członkowie Partii obowiązani są przedstawić dowody opłaconych składek członkowskich do dnia 31 grudnia 1947 r. i załączyć starą legitymację partyjną. Nowowstępujący podlegają również weryfikacji i składają jedną fotografię na ręce Komisji Weryfikacyjnej.

*

Sekcja Nauczycielska Grodzka PPS zawiadamia towarzyszy — członków Sekcji, którzy nie oddali deklaracyj weryfikacyjnych, że akcja weryfikacyjna kończy się z dniem 15 marca 1948.

Po tym terminie deklaracji nie będzie się przyjmować.

NOWE LEGITYMACJE CZŁONKOWSKIE

Biuro Wykonawcze Wojewódzkiej Komisji Weryfikacyjnej podaje do wiadomości, iż z dniem 31 marca br. wszystkie dotychczasowe legitymacje partyjne tracą swą ważność. Od dnia 1 kwietnia br. wprowadzone zostaną nowe legitymacje członkowskie dla towarzyszy, którzy do dnia 15 marca złożą kwestionariusze personalne w swych komitetach. Po tym terminie kwestionariusze przyjmowane nie będą.

SPORT

CRACOVIA — CHEŁMEK 10:1

KRAKÓW (CJ) — W towarzyskim spotkaniu piłkarskim ligowa Cracovia po interesującej grze pokonała mistrza krakowskiej klasy A Chełmek 10:1 (6:0). Gra była utrudniona z powodu rozmokłego boiska. Bramki dla Cracovii zdobyli: Szewczyk 3, Różankowski II — 2, Parpan 2, Szeliga i Bobwiat po 1. 1 samobójcza. Jedyną bramkę dla Chełmka zdobył Borowski.

Sędziował ob. Pryk (Kraków). Widzów 2 tysiące.

WISŁA — PARTYZANT (KIELCE) 12:0 (6:0).

KRAKÓW (CJ) — Ligowa Wisła, która wystąpiła do tego spotkania w pełnym składzie rozgromiła jedenastkę Partyzanta z Kielc 12:0 (6:0). Wisła pokazała ładną grę. Bramki dla niej zdobyli: Kohut i Rupa po 3, Cisowski 2, Gracz 2 oraz Legutko 1. Sędziował ob. Chruściński.

LIGA SZCZYPIORNIAKA ROZPOCZYNA DZIAŁALNOŚĆ.

KRAKÓW. — W niedzielę odbyło się zebranie organizacyjne, na którym uchwalono stworzenie Ligi szczypiorniaka. W obradach wzięli udział przedstawiciele 16 klubów.

Drużyny, zaliczone w poczet Ligi, podzielono na dwie grupy: północną i południową.

Spotkania o mistrzostwo Ligi szczypiorniaka rozpoczną się dnia 21 kwietnia.

Do grupy I. (północnej) zaliczono następujące zespoły: Warta (Poznań), Ostrovia, Polonia (Opole), AZS (Warszawa), oraz zwycięzcę eliminacyjnego spotkania Zjednoczenie (Bydgoszcz) — AZS (Lublin).

Do grupy II. (południowej): AKS (Chorzów), Pogoń (Katowice), Chrobry (Groszowice), Kraków I., oraz zwycięzców dwóch eliminacyj: Tęcza (Katowice) — Kop. Barbara, oraz Legia (Częstochowa) — Kraków II.

PAMIĘTAJ O WARSZAWIE!

Święto Kobiet w Krakowie

KRAKÓW (S) W Krakowie w sali teatru TUR odbyło się z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet uroczyste zgromadzenie połączone z akademią.

Akademię zagaiła przewodnicząca Wojewódzkiego Zarządu Ligi tow. mgr. Mathiaszowa, zapraszając do stołu prezydialnego wicewojewodę Rubińskiego, prezydenta miasta tow. Dobrowolskiego i przedstawicieli partii politycznych.

Wicewojewoda Rubiński udekorował Krzyżami Zasługi prezeskę Koła Ligi Kobiet „Olsza” ob. Kawalową i pracownicę fabryki konfekcyjnej w Podgórzu ob. Dec.

Po przemówieniach które wygłosiły odznaczone postanowiono wysłać depeszę do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta i prezeski Międzynarodowej organizacji kobiet p. Coton.

Akademia zakończona została odegraniem „Placówki” Prusa.

*

W poniedziałek dnia 8 marca w sali Miejskiej Rady Narodowej z okazji Międzynarodowego Święta Kobiet odbyło się uroczyste zebranie kobiet, pracownic Zarządu Miasta. Po odegraniu „Poloneza” przez orkiestrę Prac. Z. M. i Hymnu Narodowego zebranie zagaiła tow. Jackowska - Bednarska; po czym wiceskarnsta ob. Nosarzewska wygłosiła referat o zadaniach kobiety w walce o pokój, postęp i odbudowę.

W części artystycznej pieśni okolicznościowe wykonał chór Prac. Gminy m. Krakowa, a artyści Teatru Miejskiego wykonali szereg recytacji. Zebranie zakończyła „wiązanka pieśni polskich”. (m)

Wybory do Związku Pracowników Rolnych w pow. krakowskim

KRAKÓW (w) — Łącznie z akcją wyborów do Zw. Zaw. Robotników Rolnych odbywają się na terenie całego powiatu krakowskiego zawodowe i polityczne zebrania urządzane przez Wydział Wiejski Komitetu Krakowskiego PPS. Zebrania takie odbyły się w następujących miejscowościach: w Dziekanowie, gdzie przemawiał tow. Stręg, w Bronowicach, Rakowicach i u Przegiego na ul. Łobzka, gdzie przemawiał tow. Drożdż i tow. Parapata.

Oprócz tych zebrań odbyły się jeszcze zgromadzenia w Mydlnikach przy obecności służby folwarcznej Majątku Państwowego Mydlniki i miejscowej ludności.

W Mydlnikach zostało założone Koło Folwarczne PPS.

Współdziałanie PPS, PPR i SL na odcinku wiejskim

(KRAKÓW (w) — Na podstawie porozumienia międzypartyjnego PPS, PPR i SL, zostały zorganizowane Trójki Polityczne w związku z wyborami do Spółdzielni Sam. Chłopskiej. Z ramienia PK PPS wszedł tow. Domin Leopold, inspektor spółdzielczy „Społem”.

Oprócz Trójek Politycznych mają być powołane do życia Trójki Gospodarcze, których zadaniem jest koordynacja wspólnych wysiłków w sprawie przeprowadzenia wyboru do Rad Nadzorczych i Zarządów, ze specjalnym uwzględnieniem zawodowych kwalifikacji.

Tow. poseł Jasiuk na wiecu w N. Targu

NOWY TARG (yl) — W dniu 7 marca b. r. odbył się wiec publiczny w Nowym Targu w sali miejscowego kina, zorganizowany przez Komitet PPS.

Na wiecu wygłosił przeszło godzinne przemówienie tow. poseł mjr Jasiuk. Mówca omówił całokształt zagadnień politycznych i gospodarczych, kładąc szczególny nacisk na olbrzymie sukcesy naszej gospodarki narodowej, wyrażające się między innymi — nadwyżką budżetową i przyspieszeniem prac nad wykonaniem 3-letniego planu odbudowy w zakresie inwestycji.

Mówca podkreślił również znaczenie współzawodnictwa pracy dla stabilizacji i przyśpieszenia dzieła odbudowy naszego życia gospodarczego.

Z Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

KRAKÓW (k) — W sali „Społem” odbyło się zebranie członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej przy delegaturze „Społem” w Krakowie.

Na zebraniu tym tow. red. H. Szydłowski wygłosił referat pt. „Dlaczego jestem członkiem T-wa Przyj. Polsko - Radzieckiej” Odczyt wzbudził duże zainteresowanie.

28 wypadków gruźlicy w ubiegłym tygodniu

KRAKÓW. (k) — W ostatnim tygodniu zanotowano na terenie Krakowa 1 wypadek tyfusu brzusznego, 7 płonicy, 8 błonicy, 6 odry, 7 kokluszu i 28 zachorowań na gruźlicę.

Co otrzymamy na kartki?

Wydział Aprowizacji Zarządu Miejskiego w Krakowie podaje do wiadomości że punkty rozdzielcze wydawać będą w terminie do dnia 31 marca na karty żywnościowe z miesiąca marca br.

Chleb: kat. I odc. 1—17; kat. II odc. 1—13; kat. III odc. 1—10; kat. IR i IRD 1—12; kat. IIR 1—8; kat. C 1—8 po 0,5 kg na każdy odcinek.

Mąka pszenna 80 proc.: kat. I 2 kg odc. 18—19; kat. II 1,5 kg odc. 14—15; kat. III 1 kg odc. 11—12; kat. IR 1 kg odc. 13—14; kat. IRD 3 kg odc. 20—21.

Konserwy: kat. I 1 kg odcinki 24—25 (po jednej puszce konserwy mięsnej a 0,57 kg i jednej puszce konserwy rybnej a 0,43 kg); kat. IR 0,5 kg (po jednej puszce konserwy mięsnej) odc. 19—20; kat. II 0,75 kg odcinki 19—20; kat. III 0,575 kg odcinki 19—20.

Śledzie: kat. IRD 1 kg odc. 26—27; dod. C 0,5 kg odc. 9.

Tłuszcz (margaryna lub olej kokosowy) kat. I 1 kg odc. 26—27; kat. IRD 0,5 kg odc. 28—29; dod. C 0,25 kg odc. 10; dod. M 0,25 kg odc.

Cukier: kat. I 0,5 kg odc. 20—21; kat. II 0,4 kg odc. 16—17; dod. M 0,25 kg odc. 9.

Czekolada lub cukierki: IRD 19 (za mleko świeże) 2 tabl. czekolady a 0,10 kg lub 0,60 kg cukierków odc. 32—36.

Mydło do prania: kat. I 0,2 kg odc. 30; kat. 0,2 kg odc. 30; kat. IRD 0,2 kg odc. 30.

WYDAWANIE KART ŻYWNOŚCIOWYCH NA KWIECIEŃ.

Miejski Wydział Aprowizacji zawiadamia, iż karty żywnościowe na miesiąc kwiecień br. będą wydawane od 8 do 20 marca 1948 roku według kolejności podanej na tablicy ogłoszeń w bramie domu przy ul. 1 Maja.

W okresie dodatkowym tj. od dnia 1—5 kwietnia br. będą wydawane karty, tylko dla osób nowo przyjętych do pracy. Przy tej sposobności Miejski Wydział zwraca uwagę, by w przedkładanych wykazach pracowników o wydanie kart żywnościowych, były podane dokładnie daty urodzin dzieci oraz żeby karty wymienne, były ułożone w takim samym porządku jak są podane nazwiska w wykazach.

Karty żywnościowe nie podjęte w powyżej podanych terminach przepadają.

Przypomina się równocześnie, że karty żywnościowe należy rejestrować w punktach rozdzielczych do dnia 31 marca br. Karta niezarejestrowana w tym terminie traci swą ważność.

Mistrzostwa bokserskie Krakowa

KRAKÓW (CJ) — W niedzielę zakończyły się okręgowe mistrzostwa bokserskie. Finał odbył się tylko w sześciu walkach, bowiem w wadze muszej Wojtysiak z Wisły i w wadze lekkiej Szczerbowski z Cracovii zdobyli tytuły mistrzowskie bez walki.

Wyniki walk finałowych:

waga kogucia: Przybylski (Cr) wygrywa przez techniczne ko. w trzeciej rundzie ze słabo walczącym Darwińskim (Wa).

waga piórkowa: Gromala (Wi) zwycięża walkowerem z powodu niestawienia się Piszczka (Cr).

waga lekka — w walce towarzyskiej Szczerbowski (Cr) nokautuje w trzecim starciu dobrze zapowiadającego się Lisika (Gr).

waga półśrednia — Rapacz (Cr) wygrywa wysoko na punkty z Maluchem (Cr).

W drugim spotkaniu tej samej wagi w walce towarzyskiej doskonale walczący Stysiał (Cr) wygrywa przez ko w drugiej rundzie z Piątkowskim (Wi). Już w pierwszej rundzie Piątkowski znalazł się kilka razy na deskach.

Waga średnia: Matuła (Wi) wygrywa wysoko na punkty z Białą (K). Obaj zawodnicy poszli na silną wymianę ciosów, jednak rutyna Matuły przechyliła zwycięstwo na jego stronę.

Waga półciężka. Pieniążek (Gr) wygrywa wysoko na punkty z Szymulą (K).

Waga ciężka: po niezbyt ciekawej walce Ryś (Wi) wygrywa nieznacznie na punkty z Maliną (K).

Na ringu sędziował ob. Federowicz ze Śląska zaś na punkty Wiśniarski, Sławiarczyk i Mikołajczyk (wszyscy z Krakowa)

Zainteresowanie mistrzostwami duże

ODCZYTY

Uniwersytet Jagielloński, Collegium Nowodworskiego ul. św. Anny 12, godz. 18 odczyt dr. Jadwigi Szmydt pt.: „Uczucie czci jako czynnik wychowawczy”. Wstęp wolny.

*

Zebranie Tow. Miłośników Krakowa sala Muzeum Przemysłowego, ul. Smoleńsk 9, godz. 19,30 odczyt Jana Wiktora „Krakowskie wróżby i proroctwa (urywki ze wspomnień z lat wojennych). Po odczycie dyskusja na tematy bieżące.

KOMUNIKATY

We czwartek dnia 11 marca 1948 r. o godz. 17 odbędzie się nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Towarzystwa Przyjaciół Opery w Krakowie w lokalu Towarzystwa przy ul. Józefitów 1 (wejście od ul. 18 Stycznia 1)

Porządek dzienny obejmuje między innymi: sprawozdanie z dotychczasowej działalności oraz wybory do Władz Towarzystwa. Zarząd prosi Członków o niezawodne przybycie.

Po zakończeniu zebrania odbędzie się w lokalu Towarzystwa koncert solistów Opery Krakowskiej.

* * *

Miejska Kolej Elektryczna w Krakowie komunikuje, że z dniem 4 marca 1948 r. wznawia przystanek przy ul. Olszańskiej na linii 8.

Z dniem 7 marca 1948 r. zostały przemianowane przystanki stałe

1) przy pl. św. Magdaleny na linii Nr 1,

2) przy Zbrojowni na linii Nr 8, na przystanki „na żądanie”.

Zapisy na kurs przedpołudniowy kroju i szycia przyjmuje Zarząd Wojewódzki Ligi Kobiet ul. Karmelicka 51 od 9 - 18.

CO ✦ GDZIE ✦ KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Dożywocie” Fredry.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Harry Smith odkrywa Amerykę” Simonowa.

MAŁA SALA — godz. 19.15 — „Pan inspektor przyszedł” Priestley'a.

TEATR POWSZECHNY TUR — godz. 19 — „Klub Kawalerów” Bałuckiego.

TEATR RAPSODYCZNY — godz. 19.15 — „Eugeniusz Oniegin” Puszkina.

TEATR „OPERETKA” — godz. 19.15 — „Cnotliwa Zuzanna” Gilberta.

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA” — godz. 17 — „Dwa Michały i świat cały”.

REPERTUAR KIN

Warszawa: „Rodzina Froment”, Apollo i Sztuka: „Dwulicowa kobieta”; Uciecha: „Pygmalion”; Świt: „Dwaj panowie F”; Wanda: „Pościg”; Wolność: „Belita tańczy” Gdański: „Pepita Jimenez”.

Początek seansów w kinie Sztuka: 16.30, 17.30, 19.05 w pozostałych kinach 16, 18, 20.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 10 marca br. dr. Czesnowska Jadwiga — Rynek Główny 7, m. 8.

W nagłych zachorowaniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni nr. tel. 576-70.

DYŻURY APTEK

Rynek Główny 42, Plac Matejki 1, Karmelicka 9, Krowoderska 74, Stradom 2, Dietla 76, Plac Zgody 10, 29 Listopada 17, Madalińskiego 7, Bronowice Małe, ul. Wyspiańskiego 4.

RADIO.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ROZGŁOŚNI KRAKOWSKIEJ

na dzień 10 marca 1948 r. (środa) 6.30 „Zegarynka muzyczna; 7.15 płyty; 8.00 Informacje; 8.25 Skrzynka P.C.K.; 8.40 „Szalona”; 9.00 Audycja dla szkół; 12.15 „W Krakowskim Domu szkolenia i pracy” report. dźw., 12.25 Pogadanka filmowa; 12.30 Koncert dla młodzieży; 13.30 Muzyka; 13.40 Audycja Ministerstwa Oświaty 14.00 Mendelsohn: Sonata op. 58; 14.30 pogadanka dla dzieci; 14.50 „Utwory wiolonczelowe”; 15.30 Audycja robotnicza; 16.25 Skrzynka PKO; 16.30 „Głos Młodych”; 16.40 „Marynarz z Potiomkina” — słuchowisko dla młodzieży; 17.10 „Melodie operetkowe” 17.45 RUL — „Sieć rzeczna”; 18.00 Lekcja języka rosyjskiego; 18.15 Audycja rozrywkowa; 18.45 „Szalona”; 19.00 Audycja dla wojska; 19.30 „Wieczorna serenada”; 21.00 Audycja Chopinowska; 21.30 „Z życia Jugosławii”; 21.50 Skrzynka ogólna; 22.00 Muzyka lekka; 22.30 [illegible]

Druk. Drukarnia „Wiedza” Nr 5 w Chorzowie R 38

Liga szczypiórniaka zawiązana

ZABRZE (CJ) W niedzielę odbyła się zebranie delegatów klubów zainteresowanych ligą szczypiórniaka oraz przedstawiciel Zarządu RZPR-u. W obradach wzięli udział delegaci 15 klubów z całej Polski a przewodniczył zebraniu mgr Piotrowski.

Mimo zgłoszenia nie zjawiły się na zebranie AZS (Wrocław) TUR (Łódź), ZZK (Poznań) oraz Brda (Bydgoszcz). Najliczniej był reprezentowany Śląsk, mając aż 6 przedstawicieli.

Pierwszym punktem obrad było rozpatrzenie regulaminu ligi. Postanowiono, że liga będzie się składać z 12 klubów podzielonych na 2 grupy północną i południową. Zwycięzcy grup tj. mistrz i wicemistrz rozegrają we wrześniu final, z tym, że spotkania w grupach będą zaliczone do finałów. W ten sposób będzie wyłoniony mistrz ligi a zarazem mistrz Polski.

Ostatni klub z każdej grupy rozgrywał będzie z drugim klubem drugiej grupy o spadek do A klasy, mecz i rewanż. We wszystkich spotkaniach o zdobycie tak tytułu jak spadku do klasy A decyduje stosunek bramek. Mistrzostwa w grupach odbędą się od 25 kwietnia do końca czerwca. Uchwalono również kto ma wejść ostatecznie do ligi. Z 15 reprezentowanych klubów 9 weszło z nominacji, zaś z pozostałych 6, wyłoni się trzech drogą eliminacji.

Z nominacji do ligi weszli AKS (Chorzów), Pogoń (Katowice), KS Chrobry (Groszowice), ZZK Leopoldia (Opole), mistrz Krakowa Warta (Poznań), AZS (Warszawa), ŁKS (Łódź) i Ostrovia (Ostrów). Z eliminacji zaś wejdą zwycięzcy spotkań wicemistrz Krakowa - Legion (Częstochowa), AZS (Lublin) - Zjednoczenie (Bydgoszcz), Barbara (Chorzów) - SKG Tęcza (Katowice).

Eliminacje te odbędą się 11 i 18 kwietnia bieżącego roku.

Co do mistrza Krakowa to zostanie on wyłoniony ze spotkania między Cracovią a AZS - em.

Ostatecznie skład grup przedstawia się następująco: północ: AZS (Warszawa), ŁKS (Łódź), Warta (Poznań), ZZK Leopoldia (Opole), Ostrovia (Ostrów) i Zwycięzca spotkania Zjednoczenie (Bydgoszcz), AZS (Lublin). Południe: Pogoń (Katowice), AKS (Chorzów), mistrz Krakowa, KS Chrobry (Groszowice) zwycięzca spotkania Tęcza (Katowice) - Barbara (Chorzów) i zwycięzca meczu Legion (Częstochowa) z wicemistrzem Krakowa.

Po zebraniu wywiązała się ożywiona dyskusja nad aktualnymi zagadnieniami Ligi. Następnie uchwalono terminarz ligi.

Czy wiecie że...

...mecz o mistrzostwo Ligi Koszykowej między gdańską YMCĄ a Wisłą (Kraków) zakończył się zdecydowanym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 42:23 (20:12).

...czołowa drużyna piłkarska czeskiej Ligi „Slavia" (Praga) rozegrała w niedzielę towarzyskie spotkanie z węgierską drużyną Ujpest w Budapeszcie, zakończone nieoczekiwanym, wysokim zwycięstwem drużyny węgierskiej w stosunku 6:2 (2:2).

Narciarze polscy jadą do Jugosławii

ZAKOPANE. — W dniach 11—18 marca odbędzie się wielki konkurs skoków na największej w Europie skoczni narciarskiej w Planicy (Jugosławia).

W zawodach wezmą udział zawodnicy polscy: Wieczorek (rewelacja otwartego konkursu skoków o „Puchar Tatr"), oraz Samek - Gąsienica i Rusin.

„Zgadnij kto wygra"!

KATOWICE. Po dłuższej przerwie wznowiony został konkurs PK GŁ Zgadnij kto wygra.

Przerwa spowodowana była brakiem, atrakcyjnych imprez, których będzie teraz co niedzielę całkiem pokaźna ilość. W nadchodzącą niedzielę rozpoczynają się rozgrywki o mistrzostwo do ekstraklasy z udziałem wszystkich czternastu drużyn. Rzecz zrozumiała, że wszystkie mecze o mistrzostwo ligi zostały zamieszczone w kuponie.

Pierwsza niedziela rozgrywek będzie prawdziwą loterią. Poszczególne drużyny jak to zwykle bywa na początku sezonu nie znajdują się w pełni formy i może się zdarzyć, że przegrają one z zespołami, które uważane są za outsiderów.

Po tej pierwszej niedzieli przekonamy się jak pracowały drużyny podczas przymusowej przerwy i jak ta przerwa na ich kondycję fizyczną wpłynęła.

Spodziewać się jednak należy, że na skutek sprzyjających warunków atmosferycznych, które pozwoliły wcześniej wyjść na boisko nasi ugowcy już w pierwszym dniu rozgrywek zademonstrują grę jaką od nich oczekujemy.

Najciekawiej zapowiada się mecz krakowski w którym zmierzą się Wisła Kraków z Polonią Warszawa. Polonia potrafi grać z Wisłą. Mieliśmy tego najlepszy dowód w rozgrywkach z roku 1946, kiedy to drużyna „czarnych koszul" wyeliminowała faworyta Wisłę.

W meczu niedzielnym dajemy jednak większe szanse drużynie krakowskiej która wystąpi w doskonałym składzie z Graczem na prawym łączniku. W rubryce kupona radzimy więc wpisać jedynkę.

W Warszawie drugi przedstawiciel stolicy zmierzy się z Polonią Bytom. Obydwie drużyny po przerwie zimowej wykazują znaczny spadek formy. Ponieważ spotkanie odbędzie się w Warszawie, przeto większe szanse dajemy Legii, ale w jednej z następnych rubryk warto wpisać dwójkę, to znaczy postawić także na Polonię.

Mistrz Polski Warta Poznań jak na początek sezonu wykazuje formę bardzo dobrą. Warta gości Cracovię, z którą powinna wygrać jeśli zdoła sforsować atak i nie załamie się na doskonałych formacjach defensywnych gości. W meczu tym może dojść jednak do niespodzianki. Cracovia uważana jest za najgroźniejszego przeciwnika ze szlorocznego mistrza Polski. Wszystkim zwolennikom sympatycznej drużyny biało-czerwonych radzimy jednak nie tracić nadziei i postawić także na Cracovię, najlepiej może na remis.

Widzew Łódź gości u siebie ZZK Poznań. Forma drużyny łódzkiej stanowi wielką niewiadomą. Oceniając szanse obydwu klubów na podstawie formy wykazanej w roku ub. ZZK powinna spotkanie wygrać, a więc wpisujemy dwójkę.

Typowany na najpoważniejszego mistrza Polski KS Ruch W Hajdukach rozegra pierwsze swoje po wojnie spotkanie o mistrzostwo ligi z Garbarnią. Drużyna ludwinowska będzie miała ciężką przeprawę, ponieważ Ruch znajduje się w doskonałej formie, a jego bramkostrzelny atak, przysporzy dużo kłopotów tylom Garbarni. Ponieważ drużyna hajducka grała całą zimę bez przerwy i posiada odpowiednią kondycję, więc liczymy na jej sukces i radzimy wpisać jedynkę.

Derby Śląska Rymer - AKS stanowią zagadkę trudną do rozwiązania. Na podstawie formy wykazanej w rozgrywkach treningowych większe szanse ma AKS, ale na piaszczystym boisku w Rybniku jest bardzo trudno wygrać. W meczu tym możliwa jest niespodzianka w postaci zwycięstwa Rymera. Ponieważ jednak ufamy więcej rutynowanemu AKS-owi więc jeszcze tym razem spróbujemy postawić na drużynę chorzowską.

Ostatni mecz o mistrzostwo ekstraklasy to spotkanie Tarnovia — ŁKS. Gospodarze powinni wyjść obronną ręką z tego meczu, ponieważ ŁKS ma kłopoty ze składem.

Dalsze trzy pozycje to mecze o mistrzostwo klasy A KOZPN i SL OZPN. Fachowcy krakowscy twierdzą, że ze spotkania Zwierzyniecki Podgórze zwycięsko powinna wyjść drużyna Podgórza.

Mecz Concordia Knurów — Naprzód Janów jest kwestią otwartą. Concordia wykazuje ostatnio spadek formy, ale i Naprzód nie spisuje się tak jak w pełni sezonu. Mimo wszystko większe szanse przyznajemy Naprzodowi.

W Lipinach miejscowy Naprzód jest zdecydowanym faworytem w spotkaniu z Hutą Pokój.

Nie trudno jest także przewidzieć wyniki końcowe spotkań bokserskich o drużynowe mistrzostwo Polski.

Mecz ŁKS — MKS powinien przynieść zwycięstwo ŁKS-owi, który potrafił swojego najgroźniejszego przeciwnika pokonać już raz w Gdańsku.

Warta Poznań na własnym terenie ma murowane szanse na wysokie zwycięstwo nad słabiutką Tęczą.

Wznowiony konkurs olimpijski powinien wzniecić wielkie zainteresowanie.

Wszyscy uczestnicy konkursu muszą pamiętać o tym, że biorąc udział w konkursie przyczyniają się do wysłania naszych reprezentantów do Londynu, gdzie jeśli nawet nie odniosą większych sukcesów, to jednak wiele zobaczą i wiele się nauczą.

Wyścigi kolarskie

na trasie Warszawa - Praga i Praga - Warszawa

WARSZAWA. — W Pradze odbyła się konferencja przedstawicieli redakcji „Głosu Ludu" i PZKOL a przedstawicielami redakcji „Rude Pravo" i Związku Kolarskiego CSR. Na konferencji ustalono regulamin i szczegóły wyścigów kolarskich, organizowanych przez obie redakcje. Postanowiono, że odbędą się dwa jednocześnie, niezależne od siebie, wyścigi.

Pierwszy wyścig wyruszy w dniu Święta Pracy, t. j. 1 maja, z Warszawy i będzie obejmował 5 etapów. Pierwszy etap do Łodzi — 194 km, drugi do Wrocławia — 212 km, trzeci do Jeleniej Góry — 158 km, czwarty do czeskiej miejscowości Liberec — 84 km i piąty do Pragi — 203 km. Meta tego wyścigu nastąpi w dniu rocznicy rewolucji praskiej, 5 maja.

Drugi wyścig wyrusza z Pragi również 1 maja i będzie obejmował następujące etapy: Pierwszy etap do Pardubic — 127 km, drugi do Brna — 128 km, trzeci do Zlina — 137 km (w Zlinie nastąpi jednodniowy odpoczynek), czwarty etap do Ziliny — 151 km, piąty do Katowic — 205 km (w Katowicach nastąpi jednodniowy odpoczynek), szósty etap będzie obejmował trasę: Katowice — Kraków — Miechów — Kielce — 188 km. Na odcinku Katowice — Kraków odbędzie się próba szybkości drużynowej ze startem w odstępach 5-minutowych. W Krakowie nastąpi 3-godzinny odpoczynek, etap siódmy: Kielce — Warszawa — 176 km. Meta 9 maja.

10 kwietnia odbędzie się konferencja obu związków kolarskich w Boguminie, gdzie będzie dokonany podział wszystkich drużyn międzynarodowych na oba wyścigi.

Mistrzostwa ZRSS w piłce ręcznej

ŁÓDŹ. — Ogólnopolskie zawody o mistrzostwo ZRSS w walkach finałowych rozegrane w Łodzi, dały następujące wyniki:

TUR Łódź — PMS Kraków 37:26, Pomorzanin — TUR Łódź 18:35 i Pomorzanin — PMS Kraków 16:36. Tytuł mistrza w koszykówce na rok 1948 zdobył TUR Łódź przed PMS Kraków i Pomorzaninem.

W siatkówce męskiej w finałach: TUR Łódź — Bydgoszcz Zjednoczeni 2:1 Lenko Bielsko — Josephy Bielsko 2:0. W tej konkurencji zawodnicy TUR zdobyli pierwsze miejsce przed Lenko Bielsko i Zjednoczonymi Bydgoszcz.

W siatkówce kobiecej Gedania przed TUR-em Łódź i Pomorzaninem. w koszykówce kobiecej Zryw Łódź przed TUR-em Bytom i TUR-em Chojnice. Drużyny łódzkie zdobyły zatem 3 tytuły mistrzowskie o ZRSS na rok 1948.